ciemności.“ Mówimy: rozpaczy, bo p. Zagórski powiada, że Polska już zabita (str. 10.); i mówimy: ciemności, bo ciemnym jest dla nas ogólnik pana Z., że w hymnie Unii lubelskiej nasze zbawienie. Więc jeszcze Polska nie zabita, skoro zbawienie jest możliwe! Ale niestety nie domyślamy się — a p. Z. nie wyłożył: w jaki sposób to hasło zbawić nas może. Unia lubelska co do tych, którzy ją zawarli, istnieje ciągle; więc chyba trzebaby tę Unię rozszerzyć na więcej członków. Ale których? może zechce nam p. Z. w nowym Psalmie wyłuszczyć, ale jasno.

† **W Gorlicach** zmarł sekretarz magistratu i oraz kasjer p. Ignacy Muchowicz w 39 roku życia. Zmarły był człowiekiem, który pewnością charakteru, zdolnością i pracą zasłużył sobie na szacunek i uznanie całej okolicy. Krótki jego żywot, począwszy od węgierskiej kampanii, w której będą 15-letnim chłopcem brał czynny udział, służąc w szeregach ówczesnego legionu polskiego i z której wyszedł kaleką w skutek ciężkiej rany otrzymanej w miesiącu marcu w bitwie pod Solnokiem 1849 r., zapełniony był nieustanną pracą dla dobra publicznego. Uwięziony przez Prusaków w ks. Poznańskiem, osiadł następnie w Gorlicach, gdzie piastował urząd kasjera w swym rodzinnym mieście do śmierci.

— **Tarnopol** dnia 20. lutego. Panna Teresa Brzechffa, zaszczytnie nam znana spiewaczka, dawszy w Kijowie koncert z wielkiem powodzeniem, w którym Henryk Wieniawski, europejskiej sławy skrzypek, przyjął współudział, udała się wraz z nim do dalszych miast Moskwy dla wspólnego koncertu.

— **Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne.** W Krakowie nakładem W. Tomaszewicza (skład w księgarni Wydawnictwa dzieł tanich i pożytecznych) wyszedł (1871) poemat p. t. „Niewolnik“ poświęcony rodakom jako upominek na wigilję 100letniej rocznicy pierwszego rozbioru Polski. Autorem jest pisarz znany bardzo zaszczytnie z wielu dzieł historyczno-politycznych w języku polskim i francuzkim wydanych.

— Nakładem F. H. Richtera we Lwowie wyjdzie w ciągu roku bieżącego dzieło przez J. I. Kraszewskiego pod tytułem: „Sto lat 1772—1872. Historja ducha i obyczaju polskiego.“ Jest to rodzaj obrachunku sumienia narodowego z upłynionych stu lat niewoli, który obejmuje nie tylko historję ducha i obyczaju polskiego, ale też dzieje nasze polityczne w ciągu tych stu lat aż do dni dzisiejszych. Te ostatnie traktowane są zapewne pobieżnie tylko jako tło do dziejów ducha i obyczaju konieczne. Ważność tej pracy znakomitego romansopisarza już sam tytuł dostatecznie wskazuje.

— Na wystawę Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie przybył rysunek Artura Grottgera, przedstawiający „Pobojowisko.“

— *Kłosy* drukują dramat Lermontowa w 4 aktach p. t. „Maskarada“ tłumaczony z moskiewskiego przez Antoniego Kolankowskiego.

— Dramat na tle dziejów żydowskich osnuty, którego krytykę podaliśmy zeszłego roku w feljetonie *Gaz. Narodowej*, wyszedł w osobnem odbiciu z *Przeglądu Polskiego* p. t. „Syn Gwiazdy, dramat w trzech aktach przez Felicjana. Kraków 1871.“ Pan Felicjan Faleński, poeta utalentowany, znany już jest w literaturze z wielu utworów i dzieł, mniej jednakowo tendencyjnych od „Syna Gwiazdy.“

— *Kurjer Poznański* donosi, że gabinet naturalny gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu otrzymał od arcybiskupa Halki-Ledochowskiego drogocenny zbiór motyli, zebrany przez tego prałata wtedy, gdy był jeszcze nuncjuszem papiezkim w Meksyku. Pomiędzy wielu rzadkiemi egzemplarzami znajduje się jeden mianowicie motyl niebieski, nadzwyczaj piękny i wybornie zachowany, którego wartość znawcy wysoko cenią.

— Pan Izaak Kramstück, były nauczyciel szkoły rabinów w Warszawie, wydał, jak donoszą pisma warszawskie, bardzo pożyteczne dla starozakonnych dzieło w Warszawie w języku polskim p. t. „Prawda wieczna czyli zasady religii Mojżeszowej.“ Książka ta może i wśród chrześcian zniweczyć wiele błędnych wyobrażeń o religijnych wyłącznościach ludu Izraela. Zwracamy szczególniej uwagę na rozdział „O obowiązkach naszych względem bliźnich.“

— Na Podlasiu w majątku „Wilga,“ w powiecie garwolińskim, w blizkości Wisły, w głębokości wynoszącej zaledwo parę stóp, znaleziono masę urn napełnionych popiołem i szczątkami kości. Urny te są tak wątłe, że wzięcie w rękę wystarcza do rozsypania się każdej w proch. Zdaje się, że odkryta miejscowość stanowi cmentarzysko z epoki palenia ciał ludzkich.

— Z książek mało u nas znanych, a które wyszły 1871 w stolicy ojczyzny naszej, w Warszawie, wymieniamy: „Stanowisko praktyczne dawnych niewiast“ przez Władysława Chomętowskiego; „Zasady wychowania domowego“ odczyt publiczny Jana Papłońskiego i „Przegląd najnowszych płodów piśmiennictwa polskiego 1870 do 1871 przez Teofila Sulimierskiego.“

— Nakładem G. Sennewalda w Warszawie wyszły następujące utwory muzyczne, skomponowane przez ulubionego przez Warszawian dyrektora orkiestry L. Lewandowskiego: „Witołd mazur“. „Zamaszysty mazur“. „Stokrótka Trottense“, „Jan Popiel mazur“, „Rusałka polka“, „Wodewil Kontradanse“, „Elegantka polka“, „Walce kotylionowe.“

— Redakcja *Gazety Lekarskiej* w Warszawie wydała w formacie kieszonkowym „Kalendarz lekarski na rok 1872“ który wychodzi już rok trzeci.

„Medale pamiątkowe.“ *Dzien. Pozn.* pisze: „W tych dniach mieliśmy sposobność oglądać medale na pamiatkę tegoroczną odbite. Medale te są wielkości guldena austrjackiego, jedne ze spiżu, drugie z innego kruszcu, z tych jedne pozłacane, drugie posrebrzane. Na jednej ich stronie jest napis: „Bóg z nami“, a w środku na książce rozwartej: „Módl się i pracuj“; po drugiej stronie okolonej wieńcem cierniowym i wawrzynowym, pośrodku wstęga, na której r. 1872, nad wstęgą Opatrzność, nad nią napis „Pamiątka“; pod wstęgą krzyż, na którym zawieszone serce. Robota bardzo piękna, całość ślicznie wygląda. Medale te bite są w Gdańsku i wykonane staraniem hr. E.“

Gospodarstwo przemysł i handel.

Lwów dnia 23. lutego. (Ceny targowe. Mierzyca pszenicy 4.89; żyta 3.40; jęczmienia 2.84; owsa 2.05; hreczki 3.42; grochu 4.35; prosa 00.00; ziemniaków 2.30. — Cetnar siana 1.05; słomy okłotowej 0.94; słomy pasznej 00.00. — Sąg drzewa twardego 13.50; miękkiego 12.00.

— **Sprawozdanie** Towarzystwa gospodarskiego. Rada ogólna Tow. gosp., która zebrała się dnia 16-go b. m. na posiedzenie do Lwowa, przedstawiła członkom Towarzystwa sprawozdanie roczne, z którego wyjmujemy następujące dane:

Na samym wstępie sprawozdanie zapisuje smutny fakt, że cała obora dublańska dotknięta została zarazą płuc, której ofiarą padło dotąd 10 sztuk. Reszta — mniej lub więcej zaatakowana — daje wprawdzie niejaką nadzieję, że uratowaną zostanie; o zatrzymaniu jej wszakże na chów dalszy nawet mowy być nie może, lecz jedynie o wycofaniu choćby części kapitału przez sprzedaż sztuk ocalonych na rzeź. Prawdopodobną przyczyną tej klęski jest zawleczenie zarazy z Zachodu przez bujaki subwencyjne.

Komitet ma tytuł wszelki żądać od ministerstwa powetowania tej klęski choćby częściowego, jak z drugiej strony żywi pewną nadzieję, że ofiarność kraju tyle razy stwierdzona i tym razem oczekiwań jego nie zawiedzie.

Ogólna suma uzyskanych i wypłaconych subwencyj w roku zeszłym z funduszów państwa wynosi 29.200 złr; i tak: 1) na uprawę lnu 2000 złr., 2) na cele chowu bydła rogatego 7200 złr., 3) na owczarstwo 2600 złr., 4) na dział ogrodniczy i sadowniczy 1500, 5) na statystykę zbiorów 3500, 6) na cele naukowe rolnicze 7000, 7) na cele naukowe leśne 5100, 8) na jedwabnictwo 300 złr. w. a.

Oprócz powyższych przyznane zostały w zasadzie przez ministerstwo następujące subwencje, których wypłata zarezerwowana jest do czasu późniejszego: a) dla wystawy husiatyńskiej (9—24 czerwca rb.) 400 złr. i 20 medalów srebrnych, b) na meljoracje 1000 złr., c) na maszyny i narzędzia rolnicze 500, d) na biblioteki rolnicze polskie 300, e) na cele naukowe rolnicze 20.000, razem 24.200 złr. w. a.

I. Subwencja lniana. Fundusze: a) Pozostałość 1870 r. 2051 złr. 57 c., b) subwencja z 1871 r. 2000 złr., razem 4051 złr. 57 c. Rozpisany konkurs drugi na najlepszą rozprawkę o uprawie i wyprawie lnu, z terminem do ostatniego lipca 1871, został pomyślnym uwieńczony skutkiem.

Z czterech nadesłanych rozpraw jedna pod dewizą „Postęp i praca“ została stosownie do wniosku komisji fachowej uwieńczona nagrodą 150 złr. i znajduje się już w druku, a z dniem 1 marca prasę opuści. Autorem jej jest znany z poprzedniego sprawozdania p. Władysław Noskowski, instruktor uprawy lnu, a obecnie adjunkt chemji w szkole dublańskiej.

Ogłosił też komitet drukiem sprawozdanie tegoż p. Noskowskiego z podróży naukowej p. t. „Kultura lnu w Belgji.“ Dziełko to zyskało bardzo pochlebne uznanie w kołach decydujących, a niemieckie czasopismo fachowe *Der Leinen-Industrielle*, wychodzące w Bielefeld, zalicza to dziełko do najcelniejszych, jakie w tym przedmiocie kiedykolwiek napisano — licząc w to nawet bogatą literaturę niemiecką. Okazuje się przeto, że wybór p. Noskowskiego był bardzo szczęśliwy.

Kierujący praktyczną nauką uprawy i wyprawy lnu instruktor belgijski p. Watteyne ustąpił z końcem czerwca 1871. Aż do odejścia swego kierował on szkołą lnianą w Brodkach-Polanie. Chciano go jeszcze zatrzymać do końca września, ale pozostać nie chciał. A gdy pan Hudetz podczas rokowań już dawniej przeprowadzonych oświadczył stanowczo, że z ustąpieniem p. Watteyne uważa szkołę lnianą u siebie (w Brodkach-Polanie) za rozwiązaną, musiano się oglądnąć za inną miejscowością, i za uprzejmem współdziałaniem oddziału lwowskiego pomieszczono szkołę lnianą w Grzędzie pod Lwowem, majętności p. Pappiusa.

Przeniesienie to uchwalono dnia 10 lipca i wykonano natychmiast, a 15 lipca zatwierdzono kontrakt z p. Pappiusem na podstawie takichże samych warunków, jakie istniały z panem Hudetzem.

Kierownictwo szkoły poruczono pozostałemu instruktorowi p. Noskowskiemu, dodając mu do pomocy p. Wędziłłowicza, który po odbytej praktyce przy p. Watteyne i po odbytych już egzaminach przyjęty został na podinstruktora z płacą miesięczną 31 złr. 66 c. od 3 marca do 3 września, a od tego czasu z podwyższoną płacą 400 złr. rocznie.

Prócz tego zamianowano inspektorem szkoły prof. Kaźmierza Pańkowskiego.

Liczba uczniów tejże szkoły wynosiła pięciu podobnie jak w Brodkach, tj. oprócz dwóch stypendystów krakowskich (Lorenza i Bardziga) było w niej trzech stypendystów lwowskich (Lityński, Górski i Serbinowicz), wybranych w drodze konkursu.

Egzamina pierwszych stypendystów (krak.), którzy pozostawali w szkole od 28. września 1870, odbyły się 28 września 1871 r. Obaj uczniowie uzyskali postęp dostateczny i odjechali do domu. Egzamina drugie, uczniów przyjętych od 1 maja 1871, odbyły się 1 lutego rb. Dwaj z nich, Lityński i Górski, otrzymali postęp dostateczny; Serbinowicz postęp mniej odpowiedni.

Dla użytku szkoły wprowadzono na przedstawienie p. instruktora łamaczkę Warnecka kosztem 220 złr. 15 c., jako też szczotki do czesania lnu. Te jednak jeszcze nie nadeszły.

Tak instruktor jak podinstruktor zjeżdżali wszędzie, gdzie ich pomocy wzywano lub gdzie im komitet wskazał.

Nasienie lnu, sprowadzone na zasiew 1871, rozdano na posiedzeniu komitetu 24 marca r. z. zgodnie z warunkami dawniejszemi w sposób następujący:

	lnu ryzkiego	parnawskiego
oddz. lwowskiemu . .	1 beczk.	1 beczk.
„ rudeńskiemu . .	4 „	1½ „
„ kamioneckiemu	2½ „	3 „
„ husiatyńskiemu	— „	½ „
„ sokalskiemu . .	1½ „	— „
szkole dublańskiej . . .	3 „	— „
razem . .	12 beczek	6 beczek.

Nasienia zaś tyrolskiego lnu w ilości po pół mierzycy dano Dublanom i pp. Hudetzowi, Pańkowskiemu i ks. Dolnickiemu.

Stan tej subwencji wynosił z końcem roku zeszłego 625 złr. 1 c., była zatem już wyczerpaną prawie zupełnie. Musiano się więc powstrzymać z wszelkiemi krokami dalszemi aż do nadejścia odpowiedzi na podanie z dnia 18 listopada r. z., w którem komitet upraszał o zaasygnowanie 2000 złr. na rachunek subwencji w roku bieżącym przyznać się mającej dla pokrycia niezbędnych kontraktowych zobowiązań i uzyskania możności dalszego działania.

Po uzyskaniu takowej rozpisano zaraz konkurs na cztery nowe stypendja 9-miesięczne po 165 złr. do tejże szkoły od 1 marca r. b. do końca listopada i rozpowszechniono w drodze zwykłej; zamówiono oryginalne nasienie inflanckie, mianowicie: 12 beczek lnu ryzkiego, 7 beczek lnu parnawskiego, tudzież 2 mierzyce lnu tyrolskiego, którego uprawę ministerstwo samo zaleciło; nadto przystąpiono w ogóle do reorganizacji sprawy lnianej w ten sposób, że inspekcję szkoły i naczelne kierownictwo całej sprawy poruczono referentowi hr. Dzieduszyckiemu; pp. Noskowskiego i Wędziłłowicza zatrzymano jako instruktora i podinstruktora, a nadto najlepszego z uczniów postanowiono przyjąć na praktykanta-pomocnika z płacą 380 złr. rocznie.

Wzmiankować tylko należy jeszcze, że:

a) nasienie na zasiew w roku bieżącym uchwalił komitet dawać pod odmiennemi warunkami niż dotąd, tj. za pieniądze, tylko po cenie zniżonej; trzecia część jednak daną będzie za zwrotem *in natura*;

b) p. Noskowski od zamianowania go tymczasowym adjunktem chemji, tj. od listopada roku zeszłego, przeszedł z płacą do tej posady przywiązaną na etat szkoły dublańskiej; za pełnienie zaś obowiązku instruktora pobiera 200 złr. rocznie, i ten wydatek tylko cięży na budżecie subwencji lnianej, tudzież zwrot kosztów podróży.

(C. d. n.)

Wrocław 23. lutego. (Kor. *G. N.*) Aż do piątku przeszłego tygodnia mieliśmy pogodę niezwykle o tej porze stałą, temperatura dniowa dochodziła często do 5 stopni ciepła, w nocy zaś termometr spadał do przeszło 5 stopni zimna. Na polach ze śniegu ogołoconych widzieliśmy oziminy zbyt wczesną poruszone wegetacją, żyta mianowicie bynajmniej pocieszająco nie wyglądały i zawzięcia żadnego widać w nich nie było. Lepszy wprawdzie obraz przedstawiała pszenica, lecz i tej dużo brakuje aby całkiem zadowolnić mogła. Obawa więc przed mrozem bardzo uzasadnioną była, nieurodzaj bowiem Francji, Belgii itd. w ostatnim roku głównie ztąd pochodził że marcowe mrozy zastały pola ze śniegu ogołocone. Ta też obawa bardzo się przyczyniła do utrzymania w handlu zbożowym tyle stałego usposobienia, które tak długo, pomimo przepełnienia śpichrzów w krajach zachodnich, ani na chwilę targów nie opuściło. Od paru jednak dni sytuacja znacznej uległa zmianie, począwszy bowiem od piątku rana aż do soboty wieczór padał śnieg bez przerwy i pola dość grubo pokrył aby chwilowo usunąć obawę o wymarznięciu siewów. To też zaraz w handlu zbożowym nastała zmiana usposobienia, i choć ceny wprawdzie dosyć się jeszcze dobrze trzymają, to jednak zaprzeczyć trudno, że tendencja chwilowo widocznie jest obniżającą. Na jak długo, trudno przewidzieć, to tylko pewna, że odtąd stan powietrza znaczny wpływ na cenę zboża wywierać będzie.

W Anglii ożywienie na targach bardzo było małe, choć zapasy miejscowe tak krajowego jak zagranicznego zboża wcale nie wielkie, i dowozy zamorskie coraz zmniejszające się. Popyt w ogóle bardzo był słaby, jednakże ceny stale się utrzymały, mianowicie piękna i sucha pszenica bardzo dobre uzyskała ceny. W Francji ceny pszenicy w ostatnich dniach spadać zaczęły, co może wielkim zapasom mąki po wszystkich większych miastach przypisać należy. W Belgii i Holandji usposobienie bardzo spokojne było z tendencją widocznie obniżającą, to samo i o całych Niemczech powiedzieć można. Z Ameryki jednak dochodzi wiadomość, że ceny na miejscowych targach zawsze się bardzo stale trzymają. Giełda nasza zbożowa przy bardzo słabem usposobieniu notowanie okazała niższe. Pszenica za 1000 kilogr. około 1790 f. wiedeńskich na ten miesiąc tal. 76. Żyto na ten miesiąc aż do maja $53^{3}/_{4}$ tal., na maj-czerwiec $53^{1}/_{2}$ tal., na czerwiec-lipiec $54^{1}/_{2}$ tal.

I usposobienie targu naszego nie bardzo zadowalniające było, ceny jednak nie wielkiej doznały zmiany, a piękne ziarno bardzo łatwo znalazło kupca. Rzep zawsze stale. Koniczyna czerwona lepszy miała pokup, biała zaś prawie zaniedbaną była. Notowano:

Pszenicę za 100 kilogr. (około 180 f. w.) 6 — $7^{11}/_{12}$ tal.
Żyto za 100 kilogr. 5 — $5^{1}/_{2}$ tal.
Jęczmień za 100 kilogr. $4^{1}/_{2}$ — $5^{2}/_{15}$ tal.
Owies za 100 kilogr. $4^{1}/_{6}$ — $4^{5}/_{12}$ tal.
Groch za 100 kilogr. $5^{1}/_{4}$ — $5^{17}/_{30}$ tal.
Rzep za 100 kilogr. $10^{2}/_{3}$ — $12^{1}/_{3}$ tal.
Rzepik za 100 kilgr. $10^{1}/_{2}$ — $11^{2}/_{3}$ tal.
Koniczyna za 50 kilogr. (około 90 f. w.) biała 19 — $24^{1}/_{3}$ tal., czerwona 14 — $20^{1}/_{3}$ tal.

Okowita za 100 litrów (100 kwart pols.) 100% Trall. w miejscu $23^{2}/_{3}$ tal., na luty-marzec $22^{1}/_{3}$ tal., na maj-czerwiec $22^{5}/_{6}$, czerwiec-lipiec 23 tal.

Banknoty austrjackie $88^{3}/_{4}$ tal. za 150 zł.
Banknoty rosyjsko-polskie $83^{3}/_{4}$ tal. za 90 rubli.

Bank rolniczo-przemysłowy, Kwilecki, Potocki i spółka. Filia wrocławska.

Rafinerja spirytusu Juliusza Mikolasza notuje spirytus rafinowany stopień 71, spirytus rafinowany z anyżem stopień 74.

Ostatnie wiadomości.

Już i berlińskie niezawisłe dzienniki zmiarkowały, że cała owa awantura o przygotowywanym zamachu na Bismarka przez Polaka z Poznańskiego, jest manewrem policyjnym. Rewizja u prałata Koźmiana w Poznaniu odbyła się jedynie dlatego, iż ów były aptekarz mieszkał u niego jako gość. O samym aptekarzu, mającym niby myśl zamordowania Bismarka, podają nie bardzo pochlebne wiadomości, z których wcale nie wynika, aby był gorliwym katolikiem a cóż dopiero fanatykiem! A już i przypuścić nie podobna, żeby kanonik Koźmian miał związek jaki z nim, chciażby istotnie myśl podobna przeszła przez głowę uwięzionego. Zresztą gdyby policja na tropie istotnego zamachu była, toby mu była dozwoliła dalsze kroki poczynić, a śledziła przytem każdą jego czynność, ażeby nie schwytała go, nim jeszcze przedsięwziął cokolwiek, tak iż teraz nie może być mowy o dowodach zamachu.

Pester Lloyd zamieścił korespondencję z Wiednia, wykrzywiającą zupełnie dla nieobeznanych z sprawą postępowanie Polaków przy głosowaniu nad nowellą. Z całego postępowania delegacji i z opisu tego korespondenta wnosić można, że delegacja nie mogła się zdecydować do wyjścia z sali przy głosowaniu nad nowellą. Zdecydowano się wstrzymać od głosowania, ale zostać w sali, tak, aby ich głosy były liczone przy obliczeniu dwóch trzecich większości. Tak dzieje się zawsze w parlamentach, iż głos wstrzymującego się od głosowania liczy się przy wymiarze liczby absolutnej większości. Dr. Grocholski chcąc się jednak zapewnić, czy istotnie prezydent Izby w ten sposób postąpi, zapytał go o zdanie w tej kwestji. Prezydent odparł, iż wstrzymujących się od głosowania będzie uważał za nieobecnych. Wtedy między delegacją powstała kwestja co czynić? Wyjść lub nie? Gdyby wyszli a komplet 100 by pozostał, nowella mogła być uchwaloną nawet większością sześćdziesięciu kilku głosów. Gdyby zostali i głosowali przeciw, kto wie czy nie braknie chociażby jednego głosu do dwóch trzecich części większości i nowella upadnie. W tych wątpliwościach zdecydowano się na pozostanie i głosowanie przeciw.

Oto taki przebieg przedstawia opis korespondenta, który go ponaciągał do swoich celów, aby uderzyć na delegację.

Co korespondent pisze o wielu polskich delegatach, którzy chcieli wyjść z sali, lecz potem poddali się Grocholskiego woli, jest również przekręconem. W kole toczyły się spory między delegatami, z których jedni chcieli wyjść z sali i nie brać żadnego udziału, chociażby głosując przeciw, w naruszeniu statutów krajowych, drudzy byli za pozostaniem w sali, i tam albo chcieli wstrzymać się od głosowania, albo głosować przeciw, była wprawdzie insynuacja dziennikarska i oficjalna, ale nikt o wdawanie się w takie obrzydliwe finty nie myślał.

Wybór na posła z Górnego Szlązka hr. Ballestrama, jest prawie zapewnionym. Na zebraniu wyborczem w Opolu przemawiał on do wyborców po polsku. Hr. Ballestramo niegdyś kształcił się na uniwersytecie lwowskim.

Według *Ind. Belge*, z powodu odkrytych śladów knowań bonapartystowskich, rząd wersalski polecił wizować paszporta wjeżdzającym do Francji.

Telegramy Gazety Narodowej.

Wiedeń d. 24. lutego. Minister oświaty wystosował do namiestników okólnik, w którym jako sposoby zaradzenia wzmagającemu się brakowi nauczycieli szkół ludowych podaje ulgi pod względem obowiązku służenia wojskowo i obfitsze stypendja. Co do pierwszego, rokowania z odnośnemi ministerjami są na ukończeniu; na stypendja państwowe zaś wyznaczono w preliminarzu na r. 1872 sumę większą jak poprzednio. Mimo to, powiada minister, jak najmocniej powinno i krajom zależeć na tem, aby pomnożono stypendja z funduszów krajowych.

Antwerpia d. 24. lutego. Zapewniają, że hr. Chambord z powodu zaszłych demonstracyj ulicznych, zamierza wyjechać z Antwerpii.

Wiedeń d. 24. lutego. Wydział finansowy uchwalił: zgodzić się na 5 milionów kredytu jako dodatek drożyzny dla urzędników. Wydzielić 10procentowy dodatek dla urzędników z płacą 2100 złr. aż do czwartej klasy dietowej, 15procentowy dodatek do pensji od 1050 do 2100 złr., dla praktykantów konceptowych i auskultantów i sług 25procentowy dodatek we Wiedniu, a 20procentowy w reszcie miast i wsi. Do zredagowania tych uchwał wybrano podkomitet.

Przyjechali do Lwowa d. 24. lutego.

Hotel Zorza: W. hr. Rozwadowski z Przemyśla, M. Burbure z Multan, A. Terlecki z Ciesiaczyna, E. Uhrynowska z Multan.

Hotel Europejski: M. Pisocki z Jass, K. Kostheim z Rzeszowa, T. Pchowski z Botuszan, A. Oelwein z Wiednia, J. Holzer z Stojałowiec.

Hotel Angielski: A. Borkowski z Szlachcinca, A. Donigiewicz z Bazara. J. Jagniński z Królestwa, J. Pleszowski z Przybradza, G. Grothus z Królestwa, L. Tchórznicki z Kadłubisk.

Hotel Kuhna: S. Miodowicz z Sądowej Wiszni, L. Mroczkowski z Bazara.

Hotel Langa: H. Kirsch z Komorna, B. Abelle z Wiednia, H. Kłosowski z Zurawna, J. Brzezowski z Wiednia, J. Gunkiewicz z Schneeberg w Saksonii.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika.

(Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą

ze Lwowa do Krakowa o g. 8 „ 7 wieczór
„ „ „ 3 „ 30 rano.
„ do Czerniowiec „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ 12 „ 20 w nocy.
„ do Brod. i Złocz. „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ 11 „ 50 wieczór.

Przychodzą

Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ 11 „ — wieczór
z Czerniowiec „ „ 7 „ — wieczór
„ „ „ 2 „ 30 w nocy
z Brodów i Złoczowa „ „ 7 „ 24 wieczór
„ „ „ 2 „ 50 w nocy

Kursa wiedeńskiej Giełdy

z dnia 24. lutego 1872
godzina 2 min. 05 po południu.

Wiedeń. Akcje franko austr. 137.00. Węgierskie kredyt. 171.00. Anglo-austr. 365.25. Unionsbank 313.00. Kolei Karola Lud. 261.00. Kolej siedmiogr. 192.50. Kolei połudn. 207.10. Kolej Alfölda 185.50. Kolei Elżbiety 247.00. Kolej lwowsko-czerniow. 163.00. Węg. Nordost. 162.50. Kolei północnej 227.50. Kolei Rudolfa 177.50. Węgierska Ostbahn 151.50. Indemnizacje galicyjskie 75.25. Losy z roku 1864 147.50. Usposobienie: mocne.

Wiedeń. Akcje kolei koszycko-oderbergskiej 192.75. Akcje kredytowe 352.25. Akcje banku anglo austr. 364.75. Banku obrotowego 207.50. Kolei Karola Ludwika 260.75. Kolei południowej 208.20. Franko-austr. 137.00. Losy tur. 76.60. Akcje banku budow. 127.50. Losy węgier. 108 50. Kolei państwowej 398 00. Banku związk. 329.00. Napoleondor 9 00. Kolei Łupk. 172.50. Rubel rosyjski 1.55. Usposobienie: bardzo silne.

Lwów, z Izby handlowej dnia 24. lutego

	płacą (złr. wal. a.)	żądają (złr. wal. a.)
II. Akcje za sztukę.		
Kolej gal. Karola Ludwika	261 25	262 50
„ Lwow.-Czern. Jassy	163 25	164 50
Banku hip. gal. z wpł. 60%	164 00	166 00
„ krajow. z wpł. 40%	00 00	64 00
II. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kred. gal. 5% w. a.	83 00	83 50
Tow. kred. gal. 4% w. a.	75 00	75 50
Banku hipot. gal. 6%	88 60	89 25
Gal. zakł. kred. włośc.	91 50	92 25
III. Obligi za 100 złr.		
Indemnizacyjne galic.	75 00	75 65
Poż. głod. z r. 1866 po 7%	00 00	00 00
IV. Monety.		
Dukat holenderski	5 32	5 40
Dukat cesarski	5 33	5 41
Napoleondor	8 95	9 05
Pół imperjał rosyjski	9 03	9 18
Rubel rosyjski srebrny	1 75	1 81
Rubel rosyjski papierowy	1 56	1 57
Pruskie bilety kasowe	1 68	1 70
Srebro	111 75	113 00
Wiedeń d. 21 lutego.		
Papiery państwa austr.		
renta austr. w. a. 5%	62 20	62 30
„ „ „ srebrem	70 80	70 90
Pożyczka ost. z r. 1869	311 00	312 0

	płacą (złr. wal. a.)	żądają (złr. wal. a.)
Pożyczka loter. z r. 1854	94 00	94 50
„ „ „ 1860	103 00	103 25
„ „ „ 1864	147 75	148 50
„ podatk. z r. 1864	119 50	120 50
Listy zastawne domen.	121 00	122 00
Oblig. indemniz. gal.	75 00	76 00
„ „ bukow.	75 25	75 50
Akcje bankowe.		
Anglo-austrjackie	368 75	369 00
Centralny bank	57 00	50 00
Kredytowy zakład	350 75	351 25
Franko-Austrjackie	140 00	140 50
Galic. dla handlu i przem.	000 00	100 00
Generalbank	89 50	90 50
Hipoteczny bank galicyjski	000 00	000 00
Krajowy bank galicyjski	00 00	00 00
Narodowy bank austrjacki	855 00	857 00
Vereinsbank	115 50	116 50
Akcje przemysłowe.		
Budownicz. Towarz. austr.	126 00	126 25
Borysł. Petrol. Comp.	00 00	00 00
Forstpr. Hand. Gesell.	30 50	31 50
Akcje kolejowe.		
Alföldzka	184 50	185 00
Karola Ludwika	266 50	267 00
Północna Ferdynanda	1207 00	1310 00
Franciszka Józefa	203 75	209 50

	płacą (złr. wal. a.)	żądają (złr. wal. a.)
Lwowsko-Czerniow. Jassy	164 50	165 00
Rudolfa	171 25	171 50
Siedmiogrodzka	190 75	191 25
Staatsbahn	401 00	402 00
Południowa	213 00	213 25
Tramway wied.	246 25	246 75
Łupkowska	168 25	168 75
Węgierska północno wsch.	166 00	166 50
„ wschodnia	87 10	87 30
Listy zastawne.		
Galic. bank hipoteczny 6%	88 75	89 00
Bank włościańsk. galicyjski	91 60	91 80
Tow. kred. ziem. gal. 4%	73 00	75 00
„ „ „ „ 5%	83 00	83 00
Bank nar. austr. 5% m. k.	89 90	90 20
„ „ „ 5% w. a.	00 00	00 00
Bodencredit w srebrze 5%	106 00	106 50
„ w. a. 5%	85 50	86 00
Kol. obl. z pier. 5%		
(wol. od p. d., prc. srebr.)		
Alföldzka kolej	93 00	93 40
Ferdynanda północna	104 00	104 25
Karola Ludwika dawn.	105 25	105 75
„ „ z r. 1867	100 10	101 30
Lwow.-Czern.-Jas. z r. 1867	90 00	90 50
„ „ „ z III. em	81 00	81 50
Rudolfa	93 25	93 50

	płacą (złr. wal. a.)	żądają (złr. wal. a.)
Siedmiogrodzkiej	92 25	92 50
Południowej kolei	112 00	112 50
Państwowej kolei	134 50	135 50
(10% podat. prot srebr.)		
Czeska zachodnia	97 50	97 75
Elżbiety nowa	000 00	000 00
(10% podat., prot. w. a.)		
Elżbiety dawna	96 00	97 00
Ferdynanda północn. m. k.	91 50	92 00
„ „ w. a.	88 50	89 00
Papiery loteryjne		
Losy Zakładu kredytowego	189 00	190 00
„ Rudolfa	14 50	16 50
„ Stanisławowskie	24 00	26 00
„ Keglevich	14 00	19 00
„ hr. Palfy	27 00	29 05
„ ks. Salm	41 75	42 50
„ hr. St. Genois	31 50	32 50
„ ks Windischgrätz.	23 00	25 00
„ Waldstein	21 00	22 00
„ ks. Klary	38 50	39 50
Dewizy (3-miesięczne.)		
Hamburg 100 mark. b.	84 40	84 50
Paryż 100 frank.	44 40	44 40
Londyn 10 ft. szter.	113 60	113 77
Frankf. 100 zł ol. w. p. N	95 40	95 50

Swieży transport: Zbiór majowy 1871 Chińsko-rosyjskiej Herbaty

poleca handel KAROLA BAŁŁABANA we Lwowie, 296, pod Złotym Kogutem.

1 fnt 2 zł. CONGO cesarska	1 fnt 3 zł FAMILIJNA	1 fnt 4 zł. MELANGE de Moskau	1 fnt 5 zł. EMPERIAL biała lub żółtokwiatowa	1 fnt zł. 1·20 PROSZKU Herbacianego grubego	RUMY prawdziwe	1 but. Rumu Jamaika starego 1 zł. 40 c., ten sam gatunek na miary 2 zł. 80	1 but. Rumu II doskonałego 1 zł. 10 c. ten sam gatunek na miary 2 zł. 10 c.	1 but. Rumu III 90 c. ten sam gatunek na miary zł. 1.60	Biszkokty angielskie do herbaty w każdym gatunku mieszane i gatunkowo osobno, także Andruty (Waffle) wanilowe, orzechowe i czekoladowe 1 sztuka 2 c.

Polecając powyższą Herbatę z wszelką rzetelnością i sumiennością i ręcząc za jej dobroć, smak i kolor, urządziłem w mym handlu na gazie maszynkę do natychmiastego sparzenia herbaty, w celu przekonania się o jej doborci, a tem samem do wyboru gatunku podług upodobania.

Sprowadzając Herbatę z pierwszych źródeł w większej ilości, tuszę sobie, że wszelkim żądaniom zadośćuczynię.

Jako konieczność zwracam uwagę wielce szanownej Publiczności, na różnicę między wagą wiedeńską a polską, ponieważ różnica ta na wadze wynosi 11 łut. p., czyli w pieniądzach 1 złr.

Herbatę sprzedaję li na wagę wiedeńską, czyli 43 łuty polskie, a przy odbiorze 10 ft. wysyłam franco na każdą stację pocztową lub kolejową.

Handel Karola Bałłabana

we Lwowie,

pod „Złotym Kogutem", ulica Halicka, róg Wałowej,

poleca

za zbliżające się święta, towary

po cenach nader przystępnych, nie licząc za opakowanie.

	zł. ct.
1 fnt. Migdałów	—.72
1 „ Rodzynków bez pestek	—.44
1 „ dtto duże z pestkami	—.36
1 „ dtto czarnych	—.32
1 „ Dakteli	—.72
1 „ Dakteli ananasowych	1.20
1 „ Fig sułtańskich	—.44
1 „ Migdałów w łupkach	1.20
1 „ Rodzynków Malaga	1.20
1 „ Orzechów turec. krągł.	—.36
1 „ Orzechów „ długich	—.60
1 „ Cykaty włoskiej	1.—
1 „ Cykaty z Bocen	1.20
1 „ Pomarańczowej skórki cukr.	—.80
1 „ Sliwek tureckich	—.28
1 „ Prunelek (śliwki obierane)	—.64
Wszelkie korzenie najtaniej.	zł. c.
1 łut Vanili 1.40, długa	1.80
1 „ Szafranu	2.—
1 „ Gelatyny białej	—.10
1 „ dtto czerwonej	—.15
100 Opłatków	—.80
1 fnt. Powideł	—.24
1 „ Marmolady	—.56
Jedynie u mnie najlepsze wiedeńskie drożdże z fabryki Ad. Ig. Mautnera	—.70
1 fnt. Czekolady Nr. I. Homeop.	—.74
1 „ dtto Nr. III.	—.94
1 „ dtto Nr. 9 z wanilią	—.90
1 „ dtto z czapkien I	—.70
1 „ dtto z czapkien II	—.80
1 „ dtto z czapkien III Hom.	—.90
1 „ najlepszej Nr. 300 z wanilią	2.—
Musztarda francuska, angielska, kremska i düsseldorfska	

Ocet winny i estragonowy	
Oliwa prowancka w but. po 1 zł. 60, 30, 15, 10 ct., też na funty ta sama.	zł. c.
Sledzie marynowane, mleczaki po	—.10
Sledzie **holenderskie** „ „	—.10
Sledzie szkockie para	—.15
1 fnt. Séra ementhaler	—.80
1 „ dtto cieszyńskiego	—.52
Likwory francuskie i holenderskie.	
Wina francuskie i Champany, Johannisberger, Madeira i Scheri.	
Wina węgierskie:	zł. c.
1 but. Zieleniaku Nr. I	1.—
„ „ dtto Nr. II	—.80
„ „ dtto Nr. III	—.60
„ „ Maślacz wytrawny	1.50
„ „ Maślacz	1.30
„ „ Tokajskie	2.—
„ „ Tokajskie orgyinalne Jelicza	3.—
„ „ dtto „ „	3.50
„ „ Ruster słodki	1.—
„ „ Meniszer daus.	1.20
„ „ Neusidler See Wein	1.20
„ „ Budai Jalicza	—.80
„ „ Erlauer	—.60
Towary kolonialne:	zł. c.
1 fnt. Kawy Ceilon najprz. duża	—.84
1 „ dtto mieszan.	—.80
1 „ Kuba najlepsza	—.76
1 „ Kuba średnia	—.72
1 „ Santos	—.64
1 „ Moka prawdziw arabska	1.—
1 „ Złota z Jawy	—.92
1 „ Kawa perłowa Ceilon	—.92
1 „ Cukier I. sorta	—.35
1 „ dtto II. „ w głowach	—.34
1 „ Ryż	20, 22, 24.

Korzyści:

a) Za opakowanie na prowincję nic nie rachuję, lecz jeżeli się słoik lub inne naczynie do zapakowania mokrego towaru kupuje, liczę po cenie własnej.

b) Przy kupnie towarów za 50 zł. w. a. odstawiam takowy franco do wszystkich stacji kolei Karola Ludwika, Czerniowieckiej i Brodzkiej ciężarowym pociągiem i to w ten sposób, że towar po tych samych cenach przypadnie jak we Lwowie. Kupno za mniej jak 50 złr. powyżej wymienionych szczegółów nie mogę na mój koszt przysłać.

c) Herbatę posyłam tylko pocztą i osobno od innych towarów, jakoteż odosobniony magazyn do tego artykułu utrzymuję.

d) Komisa nie tyczące mego handlu jak i postaranie się o wiadomości lub jakąkolwiek wygodę, dla moich szanownych Gości załatwiam natychmiast bez wszelkiej pretensji.

e) Cenniki wysyłam na żądanie franco.

Upraszam o wyraźne podanie adresu i stacji koleji żelaznej.

Prędkie i niezawodne wytępienie

SZCZURÓW i MYSZY

za pomocą trucizny na szczury

odszczególnionej przez Jego Mość Cesarza Franciszka Józefa I.

wyłącznym przywilejem.

Takową dostać można niesfałszowaną:

we LWOWIE u pp. *Konst. Iskierskiego*, *A. Berlinera*, *Z. Ruckera*, *P. Mikolascha*, w STANISŁAWOWIE u *Stechera* v. *Sebenitz*; w KRAKOWIE u pana *M. Joworskiego*, w TARNOWIE u pp. *Józefa Jahna H. Koyi*.

Cena sztuki 50 ct. w. a. 6—9

Przestroga.

Dodatkowo do mojej powtórnie publikowanej przestrogi co do fałszowania proszku korneuburgskiego, przytaczam niektóre ustępy z ces. patentu, które w danych wypadkach może być zastosowane, patentem opiewa:

„Naśladowanie wtedy jest udowodnionem, jeżeli prawdziwa marka przy zwykłej czujności przemienioną była na fałszywą.

Naśladowanie może być udowodnionem:

a) Jeżeli sobie ktoś przywłaszcza imię, pieczęć lub osobliwą nazwę zakładu innego producenta.

b) wyroby, które opatrzone są niedozwolonym znakiem i w handel wprowadzone.

Przeciw winnym (przeciw producentowi jakoteż utrzymującemu na składzie falsyfikaty) może być nałożona kara do 500 zł., która może być na wypadek podwojona a przy powtarzaniu się kary, naznacza się jeszcze areszt do trzech miesięcy.

Polecam powyższe uwadze tym panom, którzy się trudnią wyrobem lub sprzedażą falzyfikatów proszku korneuburgskiego, przyczem zauważam, że przeciw winnym na mocy istniejącego prawa wystąpię.

Panów odbiorców zwracam uwagę, że jedynie w następujących składach proszek korneuburgski i inne moje wyroby weterynaryjne są do nabycia:

We Lwowie: Pp. *Konstanty Iskierski*, *Piotr Mikolasch*, aptek., *A. Berliner* ap. *Z. Rucker* ap., W Krakowie M. Jawornicki w rynku gł. kamienicy p. Kirchmajera i p. J. Jahn, Jakób Goldwasser, w Andrychowie p. Unger, w Białej p. Gertwert, w Bielsku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedziolski., w Borszczowie p. Niemczewski, w Bóbrce p. Czernik apt., w Brodach p. Edward Lisko i M. Kulak apt. w Brzeżanach p. Margulies, p. Zminkowski apt. i p. Fadenhecht, w Bełzie p. Hrymak, w Czerniowcach p. E. Schnirch, w Drohobyczu p. p. Kleczkowski, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kołomyi p. Sidorowicz apt. i M. Bolechower, w Leżajsku p. J. Hirschfeld i p. Maresch, w Limanowie p. A. Muller, w Makowie p. Mayer apt. i E. Kramer, w Mikulińcach p. Międlicki apt., w Myślenicach p. A. Łączyński, w Mielcu p. W. Satkowski, w Nowym Targu p. L. Kamieński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemyślu pp. Gajdeczka i F. Machalski, w Radziechowie p. Jaśkiewicz apt., w Rozwadowie, p. K. Marecki, w Rzeszowie p. J. Schaitter i syn, w Sanoku p. J. Jakłitscha wdowa i p. Barth, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Swistalski dawniej Tomanek i p. Stecher de Sebenitz, Beil apt. w Tarnowie pp. J. Jahn i Koy i W. Muldner & Comp., w Tarnopolu pp. A. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątorkowa wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodrębski i spółka.

Proszek korneuburgski jest jedynie ten prawdziwy, który opatrzony jest mojim poniżej umieszczonym podpisem w czerwonej farbie na winiecie.

Ktoby mi fałszerza wskazał, który nadużywa mej marki ochronnej, abym go mógł pod sąd podciągnąć, otrzyma wynagrodzenie do 200 złr.

Korneuburg,
dnia 25. lutego 1872.

Amatorom rzadkiej broni

Pistolety Le Paża do zbycia.

Szujskiego, Historja Polska, **Lelewela**, Bibliograficznych ksiąg dwie, **Czackiego**, wszystkie dzieła **Zagórskiego**, o monetach dawnych Polski i wiele innych książek Polskich, najrzadszych włoskich i francuskich do zbycia. 1471 1—1

Bliższa wiadomość u krawca Arłamowskiego, Łyczaków Nr. 102

Administrator

z kaucją do 10.000 zł. poszukuje odpowiedniej posady w wiekszym skarbie lub dzierżawy z warunkiem wypożyczenia kapitału na hipotekę tegoż majątku.

Wiadomość u **Józefa Birkle** rynek, Nr. 40 we Lwowie. 1482 1—3

Posady do obsadzenia.

Jedna posada rządcy, sześć posad ekonomów, dwie posady leśniczowskie i jedna pisarza ekonomicznego.

Kompetować mogą tylko członkowie Towarzystwa wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych, nadsełając odpisy świadectw (z dokładnym streszczeniem zawodn służbowego), przez Wydziały powiatowe lub wprost do biura Towarzystwa, które znajduje się w kamienicy Nr. st. 228 n. 11 w rynku. 1481 1—3

Lwów dnia 23. lutego 1872.

Zakład kumysowy

Dr. Lutostańskiego, Jodłowskiego i Dr. Grabowskiego w Krakowie.

Kumys

czyli

Wino mleczne

używa się z dobrym skutkiem w suchotach płucowych, gruźlicy, w nieżycie skrzelów, żołądka i kiszek, niedokrewności, bledniey, osłabieniu nerwowem itp.

W Zakładzie krakowskim, którego filje wkrótce zostaną otwarte w innych miastach i zdrojowiskach krajowych, przyrządza się codziennie świeży kumys z wybornego mleka pod ścisłym dozorem lekarskim. 1478 1—3

Kumys może być wszędzie rozsyłany w każdej porze roku, z wyjątkiem silnych mrozów i wielkich upałów i to jeżeli transport nie trwa dłużej nad dni pięć.

Zakład rozsyła kumys na zamówienia zamiejscowe, franco przesyłane, za pobraniem pocztowem lub za nadesłaniem należytości w gotówce.

Cena butelki szampańskiej bez szkła	50 kr.
Za butelkę	5 „
Cena kranika	50 „
Za opakowanie 6ciu butelek	50 „
Za list frachtowy	6 „

Ponieważ opakowanie odbywa się najstaranniej przeto Zakład nie przyjmuje odpowiedzialności, za wszelkie uszkodzenie butelek podczas transportu.

Opis użycia kumysu i wszelkie objaśnienia, przysyła bezpłatnie i franco

Zarząd Zakładu kumysowego
w Krakowie ul. Jagiellońska Nr. 204.

Pigułki dla psów,

na podstawie długoletnich doświadczeń najsłynniejszych weterynarzy Anglji, wyrabiane przez **Franciszka Jana Kwizdę** w Korneuburgu,

na psią chorobę, padaczkę kurcze, epilepsję, reumatyzm i zwykłe choroby psów.

Niezawodne środki zachowawcze

przeciwko wściekliźnie.

Cena jednego pudełka 80 ct. w. a.

Nie sfałszowanych można dostać *we Lwowie* u Konstantego Iskierskiego u aptekarza A. Berlinera, i Zygmunta Ruckera; *w Krakowie* u Jawornickiego, *w Tarnowie* u J. Wielogórskiego, *w Stanisławowie* w aptece Stecherade Sebenitz. 4—10

Dla browarów

30 cetnarów chmielu ma na sprzedaż w większych lub mniejszych partjach
1—4 *A. Szeliski*, ulica Maiera Nr. 7.

Chmiel powyższy można ogiądać w spichrzu banku krajowego na kolei Karola Ludwika.

JAKÓB KRONFELD

jubiler i złotnik, oraz taksator

przy filii c. k. uprz. Banku dla Obrotu Ogólnego we Lwowie,

poleca względom Szanownej Publiczności, przy ulicy Jagiellońskiej l. 10 dawniej ulica Pojezuicka l. 172 2/4, naprzeciw domu kasy Oszczędności we Lwowie,

swój skład najmodniejszych towarów złotych i kosztowności,

tak własnego wyrobu, jak i z pierwszych fabryk zagranicznych,

po cenach najumiarkowańszych.

Wielki wybór korali w najlepszym gatunku
tak w sznurkach jak i w garniturach. 1335 4—12

Piękny wielki wybór męzkich i damskich
łańcuszków cechowanych z 14tu karatowego złota,
po najumiarkowańszych cenach.

Każdego rodzaju kosztowności i kamienie zakupuje po najlepszych cenach możliwych, a wszelkie zamówienia i naprawy uskutecznia szybko i tanio.

1. marca

do wygrania:

złr. 250.000
„ 50.000
1464 1—2 „ 15.000
„ 10.000

na promesę pożyczki z r. 1864.

Promesa 3 złr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u

Fryd. Schubutha.

PŁYN SELEROWY.

Skuteczność seleru na **organa moczowe i płciowe** od najdawniejszych czasów znaną i używaną była. Pomieniony płyn najstaranniej wyrabiany z powyższej rośliny, działa przyjemnie drażniąco i ożywiająco na cały organizm, przywraca osłabioną czynność dotyczących organów i utrzymuje przy dłuższem użyciu funkcje tychże do najpóźniejszego wieku.

1 flaszka z opisem używania kosztuje 3 złr. 6 flaszek 15 zł. i dostać można w aptece **„zum rothen Krebs"** am Hohen Markt in Wien, tudzież:

We Lwowie u p. Juljusza Nahlika, aptekarza pod złotym orłem, w Krakowie u p. Stockmara aptekarza. 5—12

Trzecie zwyczajne walne zgromadzenie

c. k. uprzyw. galicyjskiego

ZAKŁADU KREDYTOWEGO WŁOŚCIAŃSKIEGO

odbędzie się

dnia 11. kwietnia 1872, o godz. 10. przed południem w wielkiej sali ratuszowej we Lwowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z zarządu i stanu interesów zakładu za rok 1871.
2. Sprawozdanie rachunkowe i przedłożenie bilansu za rok 1871.
3. Sprawozdanie komisji weryfikacyjnej o zbadaniu bilansu z roku 1871.
4. Uchwalenie rozdziału zysku czystego z roku 1871 i oznaczenie dywidendy dla listów zastawnych.
5. Wybór komisji weryfikacyjnej do zbadania bilansu za rok 1872.
6. Wniosek Rady zawiadowczej o zniżenie stopy procentowej przy pożyczkach udzielanych gminom.
7. Wniosek Rady zawiadowczej o zmianę niektórych ustępów statutu, tudzież o rozszerzenie zakresu czynności zakładu.

Oprócz delegatów powiatowych, uprawnieni są do głosowania w myśl art. 80 statutu wszyscy właściciele listów zastawnych, którzy takowe w nominalnej wartości 10.000 zł. w. a. złożą **do dnia 10. marca b. r.** włącznie:

we **LWOWIE**	*w kasie centralnej zakładu,*	w **Gracu**	*w uprz. styryjskim ogólnym banku kredytowym,*
„ **Wiedniu**	*w uprz. Union-Bank, u pp. Weiss et Fischhof, w uprz. banku franco-węgierskim,*	„ **Lincu**	*w banku industryjnym i komercjalnym,*
„ **Peszcie** „ **Pradze i** „ **Tryjeście**	*we filjach uprz. Union-Bank,*	„ **Bernie** „ **Krakowie**	*u p. Laurenz Herber, — lub u pp. Blau et Epstein.*

Lwów dnia 16. lutego 1872.

Rada zawiadowcza.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Czwarte zwyczajne

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

odbędzie się we Środę dnia 10. kwietnia 1872 o godz. 11. przed południem w sali ratuszowej we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za r. 1871.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za r. 1871.
4. Upoważnienie Rady nadzorczej do pomnożenia kapitału przez zażądanie wpłaty na akcje.
5. Zmiena §§. 3., 7. i 58. statutów. 1449 2—3
6. Utworzenie funduszu emerytalnego.
7. Sprawozdanie o wniosku Dr. Pawła Skwarczyńskiego postawionym na ostatniem Walnem Zgromadzeniu.

P. T. akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąść udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcje swoje (kwity tymczasowe) **najdalej do dnia 13. marca r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w filiach w Białej, Czerniowcach, Krakowie, Samborze i Tarnopolu**, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. akcjonarjusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans, tudzież projektowane zmiany statutów złożone będą na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretarjacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcjonarjuszom na żądanie po jednym egzemplarzu wydane będą.

Lwów, dnia 18. lutego 1882.

Rada nadzorcza.

§. 65. Każdy akcjonarjusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak akcjonarjusz, bez względu, czy we własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcjonarjuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcjonarjusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcjonarjusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcjonarjuszami.

Wydawca i właściciel Jan Dobrzański. Redaktor odpowiedzialny Platon Kostecki. Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.